

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 1 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa: J. S.

przeciwko: (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 5.683,63 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.501,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 czerwca 2013 r. powód J. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5 684 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podał, iż w dniu 11 maja 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, z udziałem pojazdu powoda marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), na skutek którego pojazd ten uległ uszkodzeniu. Sprawca wypadku kierujący pojazdem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ubezpieczony był w momencie zdarzenia u strony pozwanej. Powód na podstawie kosztorysu sporządzonego przez warsztat samochodowy (...) - Serwis (...) P. M., domagał się kosztorysowego rozliczenia szkody przez wypłatę odszkodowania równoważącego kosztom przyjętym w tym kosztorysie, tj. kwoty 13 904,77 zł. Następnie w związku z kosztami, jakie w rzeczywistości powód poniósł za naprawę samochodu, tj. kwotę 13 593,70 zł, która to kwota została przez stronę pozwaną zaakceptowana po dokonania weryfikacji kosztorysu, domagał się wypłaty odszkodowania, stanowiącego różnicę pomiędzy kwotą kosztów, które poniósł za naprawę samochodu, a kwotą dotychczas mu wypłaconą przez stronę pozwaną tytułem odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu przyznała, iż jest co do zasady zobowiązana do naprawienia szkody powstałej w pojeździe powoda. Wskazała nadto, iż w trakcie postępowania likwidacyjnego ustaliła, że naprawa uszkodzonego pojazdu wyniesie 7 910,07 zł brutto i taka kwota odpowiada kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu. Strona pozwana podała, że wyliczenie kosztów przez nią dokonane jest różne od kwoty zawartej w kosztorysie pozwanego, a następnie w fakturze VAT, gdyż zostały zweryfikowane ceny części zamiennych tam wskazanych do poziomu średnich rynkowych cen części zamiennych.

Strona pozwana w swym kosztorysie zweryfikowała także ceny roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze, do poziomu cen stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie W.. Strona pozwana podniosła, że przedstawiona przez powoda faktura VAT nie może stanowić wystarczającej podstawy do rozliczenia szkody w oparciu o ceny części oryginalnych, a ewentualne pozytywne rozpatrzenie wniosku co do wypłaty całości odszkodowania żądanego przez powoda, nastąpić może po przedłożeniu przez powoda dokumentów źródłowych dotyczących nabytych części.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 11 maja 2012 r. około godziny 13:00 przy ul. (...) we W. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ kierowany przez powoda samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą szkody był kierujący samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) W. G., który w dacie zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) S.A.

Dowód: dokumenty w aktach szkody nr (...), oświadczenie sprawcy

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę w dniu 11 maja 2012 r.

(bezsporne)

Powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy uszkodzonego pojazdu w serwisie (...) P. M.. Na podstawie oględzin koszty naprawy zostały wyliczone na kwotę 13 904,77 zł brutto. Powód w dniu 29 sierpnia 2012 r. wystąpił do strony pozwanej z wnioskiem o dokonanie ewentualnej weryfikacji kosztorysu naprawy sporządzonego na zlecenie powoda. Strona pozwana zaakceptowała kosztorys do kwoty 13 593,70 zł brutto.

Dowód:

- kalkulacja naprawy nr 812, k. 24-27;
- pismo powoda z dnia 29.08.2012 r., k. 22;
- akta szkodowe nr (...), a w nich odrębna weryfikacja kalkulacji naprawy nr 812 dokonana przez stronę pozwaną;
- przesłuchanie powoda.

Powód zlecił serwisowi (...) P. M. wykonanie niezbędnych napraw pojazdu. Naprawa została dokonana zgodnie z wcześniej wykonanym przez serwis kosztorysem, jednak w zakresie, w jakim zaakceptowany on został przez stronę pozwaną. Koszt naprawy pojazdu wyniósł 13 593,70 zł, za co powód zapłacił w całości.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) z dnia 21.09.2012 r., k. 15;
- przesłuchanie powoda.

Strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 7 910,07 zł brutto.

(bezsporne).

Powód w dniu 2 października 2012 r. wystąpił na piśmie do strony pozwanej z prośbą o dopłatę kwoty odszkodowania zgodnie z wcześniej przedstawionym kosztorysem, w zakresie zaakceptowanym przez stronę pozwaną, tj. w wysokości 13 593,70 zł brutto.

Dowód:

- pismo powodowa z dnia 2.10.2012 r., k. 23.

W odpowiedzi strona pozwana poinformowała powoda, iż w wyniku przeprowadzonej analizy dokumentów przedstawionych przez powoda, koszty naprawy ustalono na kwotę 7 910,07 zł brutto.

Dowód:

- pismo strony pozwanej z dnia 06.10.2012 r., k. 20.

Pismem z dnia 6 listopada 2012 r., pełnomocnik powoda zwrócił się z do strony pozwanej z wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy i dopłatę kwoty odszkodowania w wysokości 5 683 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą wyliczoną w kosztorysie powoda w zakresie zaakceptowanym przez stronę pozwaną, a kwotą dotychczas przez nią wypłaconą.

Dowód:

- pismo z dnia 6 .11.2012 r., k. 16-18.

W dniu 3 grudnia 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda, iż po powtórny przeanalizowaniu akt szkody nie znalazła podstaw do zmiany stanowiska w sprawie, a wysokość wypłaconego odszkodowania ustalona została w oparciu o przedłożoną przez powoda a następnie zweryfikowaną przez stronę pozwaną fakturę VAT. Strona pozwana wskazała, że przestawiona faktura nie może stanowić wystarczającej podstawy do rozliczenia szkody w oparciu o ceny oryginalnych części producenta pojazdu. Strona pozwana wskazała, by powód przedstawił dokumenty źródłowe nabytych części w celu ewentualnego uznania pozostałej części kwoty żądanej przez powoda.

Dowód:

- akta szkodowe nr (...), a w nich pismo z dnia 3.12. 2012 r.

Powód dołączył do akt szkodowych fakturę VAT w zakresie zakupionych części przez (...) -Serwis (...) P. M..

Dowód:

- akta szkodowe nr (...), a w nich faktura VAT nr (...)r. z dnia

18.09.2012 r.

W dniu 3 kwietnia 2013 r. pełnomocnik powoda kolejny raz wystąpił z pisemnym wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy, wnosząc o dopłatę odszkodowania w wysokości 5 683 zł.

Dowód:

- pismo z dnia 3.04.2013 r., k. 10-13

Pismem z dnia 12 kwietnia 2012 r. strona pozwana ponownie poinformowała powoda, że po powtórny przeanalizowania akt szkodowych nie znalazła podstaw do zmiany stanowiska w sprawie.

Dowód:

- pismo strony pozwanej z dnia 12.04. 2013 r., k. 9.

Sąd zważył co następuje

Powództwo było usprawiedliwione co do zasady i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Fakt powstania szkody w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż powód zasadnie domagał się wypłaty odszkodowania uzupełniającego.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.p.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152) wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00). Jak przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane).

O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92).

Jak wynika zatem z powyższego, powodowi przysługiwało odszkodowanie w pełnej wysokości równej rzeczywiście poniesionej szkodzie. Brak było zatem podstaw, by strona pozwana przy sporządzaniu kosztorysu naprawy, na podstawie którego wyliczyła kwotę odszkodowania, dokonała weryfikacji cen części zamiennych tam wskazanych do poziomu średnich rynkowych cen części zamiennych, a także, by dokonała weryfikacji cen roboczo-godziny za prace blacharskie i lakiernicze, do poziomu cen stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie W.. Poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do poszukiwania części najtańszych, lecz części, dzięki którym możliwe jest przywrócenie

samochodu do stanu sprzed wypadku z zachowaniem wszystkich jego parametrów i funkcji (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99).

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż powód uprawniony był do domagania się zwrotu wyliczonych kosztów naprawy pomniejszonych o już wypłacone mu odszkodowanie. Skoro zaś szkoda w pojeździe wyniosła 13 593,70 zł brutto zł, które to koszty powód rzeczywiście poniósł dokonując naprawy samochodu, uprawniony był do domagania się wyrównania jej w całości.

Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął na podstawie rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy przez powoda.

Na uwzględnienie Sądu nie zasługiwał nadto zarzut strony pozwanej, iż kosztorys przedstawiony przez powoda był wyłącznie dokumentem prywatnym i jako taki nie zasługiwał na uwzględnienie. W istocie kosztorys ten był dokumentem prywatnym, jednakże wyraźnie zaakceptowanym przez stronę pozwaną. Nadto Sąd uznał, że żądanie przez stronę pozwaną, by powód przedłożył dokumenty źródłowe dotyczące nabytych części, a w konsekwencji pomniejszenie kwoty odszkodowania z uwagi na, w ocenie strony pozwanej, nie przedłożenie ich przez powoda, jest całkowicie bezzasadne.

Co więcej Sąd przyjął, że skoro strona pozwana kwestionowała koszty naprawy przedstawione przez powoda, w ocenie Sądu udowodnione, winna przedstawić dowody na to, że koszty naprawy stanowią kwotę niższą. Strona pozwana jednak tego nie uczyniła.

Dla Sądu wystarczające były natomiast dowody przedłożone przez powoda. Powód poniósł szkodę w wysokości 13 593,70 zł i tyle wyniosła powoda naprawa uszkodzonego pojazdu, a zatem w dokładnie takiej wysokości powinien otrzymać odszkodowanie.

Podkreślenia wymaga także fakt, iż koszty wykonanej naprawy stanowiły dokładnie taką kwotę, jaką strona pozwana zaakceptowała w kosztorysie przedstawionym przez powoda, a sporządzonym przez (...) - Serwis (...) P. M., który dokonał naprawy pojazdu.

Zatem Sąd zasądzając na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 5 683,63 zł przyjął za podstawę tego obliczenia dokładną kwotę, jaką powód poniósł za naprawę uszkodzonego samochodu tj. 13 593,70 zł brutto i od tej kwoty odjął dotychczas wypłaconą przez stronę pozwaną kwotę 7 910,07 zł brutto, co dało kwotę zasądzoną wyrokiem.

Ponieważ kwota żądana przez powoda w pozwie, tj. 5 684 zł różniła się od kwoty zasądzonej przez Sąd, powództwo należało oddalić co do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą żadaną przez powoda, a kwotą zasądzoną wyrokiem, tj. co do kwoty 0,37 zł.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi oraz w oparciu o art. 817 k.c. zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu w dniu 11 maja 2012 r., obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 11 czerwca 2012 r. Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem, tj. od dnia 23 sierpnia 2012 r. przyjmując, iż skoro powód mógł domagać się odsetek ustawowych już od dnia 12 czerwca 2012 r., to tym bardziej mógł domagać się ich od dnia 23 sierpnia 2012 r.

W oparciu o powyższe, należało orzec, jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania, albo, gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Tak też się stało w przedmiotowej sprawie, mianowicie powód uległ jedynie co do nieznaczącej części swego żądania, stąd całością kosztów

postępowania Sąd obciążył stronę pozwaną. Na koszty postępowania składają się: opłata od pozwu w kwocie 284,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z minimalnym stawkami w wysokości 1 200,00 zł, co łącznie dało kwotę 1 501,00 zł.

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania należało orzec, jak w punkcie III wyroku.